

ŻalPL

2 czerwca 2015

Przedwczoraj na Torwarze oficjalnie wystartował projekt Petru. Lider NowoczesnejPL nie ukrywa nawet, że zamierza stać się Platformą bis, tyle że bez tych najbardziej już obrzydłych twarzy, za to z „duchem Balcerowicza” unoszącym się na obłoczku. Któż z nas nie chciałby żyć w Polsce innowacyjnej, w „małych Niemczech Europy”, gdzie tylko idiota pracuje za 6 tysięcy, a ludziom ambitnym nie są podcinane skrzydła? Ja na przykład bardzo bym chciała.

Tylko że kiedy słyszę, że „polityka społeczna powinna być przeznaczona dla 20 proc. najbiedniejszych Polaków. A nie wszystkich” oraz, że „to dobry przykład, jak marnotrawione są pieniądze” to zapala mi się ta sama lampka, co podczas rozmowy z Korwinem, który mówił o stopniowym psuciu się puli genów w społeczeństwie w wyniku działań bytów lewicowych. Bo ci, którzy sobie nie radzą, powinni dawno już wypaść z karuzeli Darwina.

Jeśli ktoś jeszcze nie zauważył: polityka społeczna nie obejmuje „wszystkich Polaków”. Obejmuje tych, którym granicę ubóstwa postawiono na wysokości 500 zł i w najlepszym razie zaoferowano dodatkowe 800. Ale powiedzmy, że nowoczesny Petru w ramach tych mitycznych 20 procent dołoży im jeszcze po dwa patyki, w co nie wierzę.

A co z tymi, którzy zapieprzają latami za 1300 do ręki? Którzy są za bogaci, aby wyciągać rękę do państwa (za 500 zł nie wyżyjesz, ale za 700 już jesteś panisko) a zbyt bidni, żeby utrzymać siebie i rodzinę? Ci wszyscy, którym powiedziano „ciesz się, że w ogóle masz pracę”? Oni będą dalej zapieprzać na śmieciówkach. Może dostaną 200 zł, jak akcje koncernu poszybują w górę. Dla nich Petru przygotowuje „możliwość umów kontraktowych, które nie muszą być odnawiane na czas nieokreślony”. Bo przecież „kodeks pracy jest przeregulowany”.

Im zabierze się „przywileje” emerytalne, choć to jedyna odczuwalna ulga w wyrobniczej pracy, na którą mogą liczyć. Zlikwiduje specjalne strefy ekonomiczne. Odciąży państwo, które „nie powinno zajmować się wszystkim”. Nawet finansowaniem partii nie powinno się zajmować. Partie doskonale sobie przecież poradzą, chodząc na pasku biznesu.

Autorstwo: Weronika Książek

Źródło: Strajk.eu